

Sygn. akt I ACa 663/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Nowakowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Aleksandra Marszałek SSA Ewa Głowacka
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko **L. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 lutego 2014 r. sygn. akt I C 372/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego L. K. na rzecz Z. K. 184.758,51 zł z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2014 r. do dnia zapłaty; oddalił dalej idące powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że W. K. zmarła 22 grudnia 2006 r. W chwili śmierci pozostawała ona w związku małżeńskim z A. K.. Z małżeństwa tego pochodzi trzech synów: Z. K., H. K. i L. K.. Postanowieniem z dnia 4.02.2008 r. Sąd Rejonowy (...) stwierdził, że spadkobiercami W. K. są; mąż i synowie każdej po 1/4 części spadku. W chwili śmierci W. K. nie posiadała żadnego majątku.

W dniu 17 stycznia 2001r. W. K. i A. K. darowali

L. K. nieruchomości gruntową położoną we W. przy ul. (...) oznaczoną geodezyjnie jako działki: nr (...) o powierzchni 0,5544 ha stanowiąca grunty rolne, nr (...) o powierzchni 1,3002 ha stanowiąca grunty rolne, nr (...) o powierzchni 0,1566 ha stanowiąca pastwiska trwałe, nr (...) o powierzchni 1,2061 ha stanowiąca grunty rolne, nr (...) o powierzchni

0,0742 ha stanowiącą grunty rolne zabudowane, nr (...) o powierzchni 1,0673 ha stanowiąca grunty rolne zabudowane, obręb W., dla której Sąd Rejonowy

dla W. prowadzi księgę wieczystą nr (...) /§ 3 umowy/. Umową tą L. K. ustanowił na rzecz W. i A. K. dożywotnią nieodpłatną służebność mieszkania polegającą na korzystaniu z jednego pokoju położonego przy kuchni z używalnością części wspólnych mieszkania /§ 4 umowy/. W chwili darowizny na działce nr (...) znajdował się niewykończony dom wolnostojący jednopiętrowy z poddaszem użytkowym, na wybudowanie którego pozwolenie zostało wydane w roku 1988. Dom ten nie miał elewacji, nie było balkonów, ocieplenia budynku, zasilania energetycznego, instalacji centralnego ogrzewania, nie były pomalowane tynki wewnętrzne, nie było położonej podłogi z desek tylko na betonie była rozłożona wykładzina, nieskończona była klatka schodowa, nie było jeszcze adaptacji poddasza. Mimo tego dom ten w chwili darowizny był już zamieszkały. Na działce nr (...) był poniemiecki dom mieszkalny parterowy z nieużytkowym poddaszem, co do którego już w roku 1971 organy nadzoru budowlanego stwierdziły, iż jego stan grozi niebezpieczeństwem dla życia.

W miejscowym planie zagospodarowania obowiązującym w dniu 17 stycznia 2001 r. działki nr (...) oznaczono jako zabudowa mieszkaniowa średniowysoka od 3 – 5 kondygnacji, działki nr (...) częściowo jako uprawy ogrodnicze, częściowo jako ulice i drogi, z tym że działkę (...) jeszcze częściowo jako tereny kolejowe. Wartość darowanej nieruchomości według stanu na dzień zawarcia umowy a cen obecnych wynosi 3084167zł.

W dniu 17 stycznia 2001r. na terenie działek nr (...) obręb W. we W. obowiązywał miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta W. podjęty w dniu 10 czerwca 1988r. uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nr (...). W planie tym działki nr (...) zostały oznaczone jako zabudowa mieszkaniowa średnio-wysoka od 3 – 5 kondygnacji, część działki nr (...) jako uprawy ogrodnicze, a część jako ulice i drogi, część działki nr (...) jako uprawy rolnicze, część jako ulice i drogi a pozostał część jako tereny kolejowe.

W dniu 6 lipca 2006r. L. K. sprzedał (...) sp. z o.o. działki nr (...)i nr (...), AM 6, obręb W. o łącznej powierzchni 1,4568 ha za kwotę 1050000zł.

W. i A. K. darowali swojemu synowi Z. K. w roku 1980 kwotę 58000zł, zaś w roku 1994 kwotę 50000000zł.

W dniu 4 stycznia 2007r. L. K. zapłacił Z. K. kwotę 200000zł tytułem zachowku.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej w roku 1980 wynosiło 6040zł, natomiast w roku 1994 wynosiło 5328000zł. Przepiętne miesięczne wynagrodzenie miesięczne netto w III kwartale 2013 r. wynosiło 2592 zł.

Spadkodawca A. K. zmarł w dniu 16.08.2011 r. nie pozostawiwszy testamentu. Postanowieniem z dnia 22.02.2012 r. Sąd Rejonowy dla W. stwierdził nabycie spadku po A. K. na podstawie ustawy (po 1/3 na rzecz każdego z synów spadkodawcy). Powód i pozwany są dziećmi spadkodawcy, który w chwili otwarcia spadku był wdowcem.

W chwili otwarcia spadku do majątku w skład majątku spadkowego po A. K. wchodziła pozostawiona przez niego gotówka w kwocie 130.000 zł, z której to kwoty 30.000 zł pozwany przekazał powodowi.

W skład spadku wchodziły także wyroby jubilerskie i instrumenty muzyczne, których ogólna została wyliczona przez biegłych na łączną kwotę 2.060 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest w znacznej części zasadne. Wartość majątku spadkowego pozostawionego przez spadkodawcę A. K. wynosi 132.060 zł.

Jako bezsporne uznał ten Sąd okoliczność, że 17.01.2001 r. W. K. i A. K. darowali L. K. nieruchomości położoną we W. przy ul. (...). Wartość darowanej nieruchomości wynosi 3.084.167 zł, przy czym strony tego postępowania nie kwestionowały wyceny ustalonej w sprawie IC 377/08 Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Połowa tej kwoty to 1.542.083,50 zł. Oprócz tego sąd ten przyjął ustalone w sprawie IC 377/08 darowizny na rzecz powoda: z roku 1980 kwotę 58.000 zł, w roku 1994 kwotę 50.000.000 ówczesnych złotych. Przyjął też ten sam sposób waloryzacji tych kwot odnosząc stosunek darowanej kwoty do przeciętnego wynagrodzenia w chwili darowizny, w zestawieniu z wysokością wynagrodzenia w III kwartale 2013 r. Ostatecznie wartość tych darowizn zamknęła się kwotą netto 55.676,12 zł, a połowa tej kwoty jako udział A. K. to 27.838,08 zł.

Substrat zachowku to 1.569.921,58 zł jako suma 1.542.083,50 zł i 27.838,08 zł i 132.060 zł jako masa spadkowa po A. K., czyli łącznie 1.701.981,58 zł. Należny powodowi zachówek to 283.663,59 zł jako 1/6 z 1.701.981,58 zł.

Pomniejsza zachówek otrzymana przez powoda zwaloryzowana darowizna (27.838,08 zł.).

Ponieważ 4.01.2007 r. pozwany zapłacił powodowi 200.000 zł to z kwoty tej pozostała różnica po należnej powodowi 172.953 zł z tytułu zachowku po W. K. (27.047 zł), którą należało odliczyć jako zaspokojone roszczenie. Natomiast odliczeniu od zachowku podlega kwota 44.020 zł jako mająca pokrycie w powołaniu do spadku.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał za należną powodowi kwotę zachowku 184.758,51 zł czyli 283.663,59 – 27.838,08 – 27.047 – 44.020 zł i tę kwotę zasądził.

Wyrok ten zaskarżył pozwany. W apelacji zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 5 k.c. w zw. z art. 991 k.c. poprzez ich niezastosowanie, art. 64 k.c. w zw. z art. 1000 § 1 k.c., art. 922 § 3 k.c. w zw. z art. 1030 k.c. i 1034 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
- naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, polegających na niewłaściwej ocenie zebranych w sprawie dowodów;
- naruszenie art. 378 § 2 k.p.c.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. punktów I, III, V, ewentualnie jego zmianę i oddalenie powództwa. Wniósł także o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych w apelacji świadków.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzi podstawa do uzupełnienia ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie. Zatem ustalenia Sądu Okręgowego uznał za własne i na ich podstawie rozpoznał niniejszą sprawę w granicach zarzutów oraz wniosków apelacyjnych.

Apelacja nie podlega uwzględnieniu, bowiem nie są uzasadnione przedstawione w niej zarzuty.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego jako tych, które rzutują na możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej, jest niezbędną przesłanką dokonania jego oceny prawnej.

W ustalonym stanie faktycznym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

jest bezzasadny. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. nie jest ani wadliwa czy też błędna.

Sąd Okręgowy dokonał właściwej analizy materiału dowodowego z rozważeniem i omówieniem dowodów na podstawie których ustalił skład spadku po A. K. jak i wielkość darowizn dokonanych dla stron procesu przez tegoż spadkodawcę.

Nie ma żadnych podstaw aby kwestionować przyjętą przez Sąd Okręgowy wielkość darowizny jaką otrzymał powód w 1980 r. na kwotę 58.000 ówczesnych złotych. Fakt ten powód konsekwentnie przyznał. Nie zasługuje na wiarę „oświadczenie” z 15.05.2010 r. podpisane przez A. K.,

ale sporządzone przez pozwanego, w którym podaje on kwotę powyższej darowizny na 78.000 zł. (...) to zostało sporządzone już po wydaniu wyroku

w sprawie IC 377/08 Sądu Okręgowego we Wrocławiu, tj. po 31 marca 2010 r.,

a poza tym okoliczności jego sporządzenia nie pozwalają na uznanie, że A. K. sporządził je samodzielnie i dobrowolnie. Nie ma zatem podstaw

do uznania, że powyższe „oświadczenie” niesłusznie nie znalazło w ocenie

Sądu „odpowiedniego znaczenia”.

Nie jest także trafny zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy w ustalaniu substratu zachowku długów spadkowych. Co do kosztów pogrzebu pozwany

nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu, że poniósł je w kwocie 2.500 zł, ponad kwotę uzyskaną z ubezpieczenia społecznego. Wyliczone przez skarżącego koszty leczenia i opieki nad ojcem, które w skali miesiąca wynosiły 200 zł

(12.000 zł przez 5 lat) niewątpliwie mieściły się w wydatkach z emerytury jaką ojciec pobierał.

Za nieporozumienie należy uznać żądanie pozwanego, aby do długów spadkowych zaliczyć koszty utrzymania i eksploatacji przez 10 lat (woda, prąd, gaz, węgiel, podatek) darowanej mu w 2001 r. przez rodziców nieruchomości.

Powyższe koszty obciążały nieruchomość będącą już własnością pozwanego.

Nie były to zatem „długi spadkowe”, bowiem poza służebnością mieszkania, nie były one związane ze spadkodawcami lecz z własnością pozwanego.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego uznać je należy za także bezzasadne.

Słusznie Sąd pierwszej instancji nie zastosował art. 5 k.c. W rozpoznawanej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające miarkowanie wysokości roszczenia powoda.

Należy przypomnieć, że przepisy księgi IV Kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Jednakże należy podzielić pogląd o dopuszczalności obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c. Jednakże

w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, że działanie powoda czyniącego użytek z przysługującego mu prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i aby z tej przyczyny nie zasługiwało na ochronę w pełnym zakresie. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być oceniane negatywnie.

Dokonując osądu roszczenia o zachowek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasady współżycia (patrz. wyrok SN z 7.04.2004 r. IV CK 215/03 Lex Polonica nr 1632248).

Pozwany który uzyskał w drodze darowizny i częściowo spadkobrania kosztem m.in. powoda, poważną korzyść majątkową nie może skutecznie podważać prawa powoda z odwołaniem się do powyższej klauzuli.

W rozpoznawanej sprawie skarżący widzi nadużycie prawa przez brak akceptacji przez powoda „woli” spadkodawcy wyrażonej, w dokonanej darowiznie na rzecz powoda i spłacie pozwanego w części którą tenże spadkodawca za życia uznał za wystarczającą. Pogląd powyższy jest sprzeczny z istotą instytucji zachowku, bowiem spadkodawca nie może określić jego wysokości. Jest to należność wynikająca z przepisów prawa i jej wysokości także przepisy prawa określają.

Nie może być zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego realizowanie przez uprawnionego prawa podmiotowego wynikającego z ustawy.

Także pozostałe okoliczności wskazane w apelacji w aspekcie zastosowania art. 5 k.c. są chybione. Okoliczności, które mogą powodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą układać się „na linii” uprawniony do zachowku – spadkobierca. Natomiast okoliczności na linii uprawniony do zachowku – zmarły spadkodawca mogą mieć znaczenie tylko dodatkowe.

Wynika to z tego, że ustawodawca uwzględnił już tę płaszczyznę (uprawniony – spadkodawca) przez określenie pojęcia niegodności i instytucji wydziedziczenia. Zresztą w rozpoznawanej sprawie brak przekonujących dowodów na to, że powód nie troszczył się o ojca, czy też pozostawał z nim w istotnym konflikcie. Zaprzeczają temu jego działania mające na celu sprowadzenie przez policję sytuacji ojca w domu powoda, na co złożył stosowne dokumenty, w tym notatkę policyjną.

W takiej sytuacji nie można uznać aby powód zaniedbywał ojca.

Konflikt między powodem a pozwanym na tle sposobu sprawowania opieki nad ojcem nie może być podstawą do zastosowania klauzuli generalnej zmierzonej z naruszeniem zasad współżycia społecznego.

Z powyższych wywodów wynika, że nie ma uzasadnienia zarzut roszczenia art. 64 k.c. w zw. z art. 1000 k.c. oraz art. 922 § 3 k.c. w związku z art. 1030 i 1034 k.c.

Nie było też podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych złożonych w apelacji. Były one nie tylko spóźnione (art. 381 k.p.c.), ale nie miały także istotnego znaczenia dla rozpoznawanej sprawy.

Z tych przyczyn apelację jako bezzasadną należało oddalić (art. 385 k.p.c.).

kp